

Daria Serafin  
Uniwersytet Gdański

## Niewidzialna kobiecość kobiet z niepełnosprawnością intelektualną: fenomenograficzne rekonstrukcje nauczycielskich narracji

Artykuł przedstawia częściowe rezultaty badań nauczycielskich rekonstrukcji kobiecości, seksualności i dorosłości kobiet z niepełnosprawnością intelektualną. Przyjęta w nich społeczno-kulturowa perspektywa niepełnosprawności ujmuje kobiety z niepełnosprawnością intelektualną jako grupę doświadczającą zwielokrotnionej dyskryminacji w rezultacie krzyżowania się kategorii płci i niepełnosprawności. Efekt nakładania się społecznych kategorii stanowiących podstawę różnego rodzaju wykluczeń jest w tym wypadku dodatkowo wzmocniony kulturowym kontekstem postrzegania niepełnosprawności intelektualnej, której zazwyczaj przypisywane są negatywne znaczenia i wartości. Głównym celem badań była rekonstrukcja społeczno-kulturowych aspektów wytwarzania indywidualnych narracji kobiet (nauczycielek i terapeutek) na temat kobiet z niepełnosprawnością intelektualną. Badania osadzono w inspirowanym fenomenologią podejściu konstruktywistyczno-interpretatywnym, a do zebrania materiału badawczego wykorzystano metodę fenomenograficzną i otwarte wywiady o narracyjnej strukturze. Na podstawie analizy trzech narracji i rekonstrukcji tworzących je znaczeń wyłoniono główne pola semantyczne, a jedno z nich – „kobiecość niewidzialna” zostało przedstawione w artykule.

Słowa kluczowe: kobiecość, niepełnosprawność intelektualna, feministyczne studia o niepełnosprawności, narracje, fenomenografia

## Invisible femininity women with intellectual disability: phenomenographic reconstruction teachers' narratives

The article presents selected results of research project aimed to knowing the studied teachers' narratives on femininity, sexuality and adulthood of women with intellectual disability, who are perceived as a group experienced by intersectional discrimination as an effect of crossing over the gender and disability categories. Crossing over the categories is also reinforced by cultural context of intellectual disability social perception which is usually connected with negative meanings and values. The main goal of the research based on phenomenological framework and qualitative methodology was to reconstruct the social and cultural aspects of the subjective narratives created by specialists (teachers) on women with intellectual disability. The empirical data was gathered using phenomenographic method and open, in-depth interviews. The analysis and interpretation of three narratives have made possible to reconstruct the meanings and, in result, to emerge the basic semantic fields, one of which called „invisible femininity” is presented in the article.

Keywords: femininity, intellectual disability, feminist disability studies, narratives, phenomenography

## Wprowadzenie

Zagadnienia dotyczące społecznych i kulturowych aspektów doświadczenia bycia kobietą są nie tylko przedmiotem wielu badań, ale przede wszystkim bardzo ważnym głosem obywatelskiej aktywności i ruchów społecznych skupionych na przeciwdziałaniu dyskryminacji i walce o prawa kobiet. W Polsce, za sprawą niedawnych strajków i powstałego w 2016 ruchu społecznego Ogólnopolski Strajk Kobiet, kobiecy głos wybrzmiał bardzo mocno i wyraźnie. Artykuł 6 ratyfikowanej przez Polskę w 2012 roku Konwencji ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami (2006) został w całości poświęcony sytuacji i prawom kobiet z niepełnosprawnością jako reprezentantek grupy doświadczającej szczególnej dyskryminacji. W naszym kraju dominującą do lat 90. XX wieku perspektywą postrzegania i działań podejmowanych wobec osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami było podejście wyrastające z tzw. modelu medycznego oraz nawiązujących do niego dyscyplin, które źródłowo koncentrowały się przede wszystkim na edukacyjnych i diagnostyczno-terapeutycznych aspektach niepełnosprawności, takich jak np.: medycyna, psychologia, pedagogika specjalna, logopedia. Tym samym grupa wykształconych kierunkowo „specjalistów” przez wiele lat była tą, której głos postrzegano jako pierwszoplanowy głos ekspertów, profesjonalistów wytwarzających adekwatną wiedzę i właściwe praktyki działania. Od pewnego czasu jednak na świecie, a ostatnio również w Polsce, rozwija się podejście wyrastające ze społecznego modelu niepełnosprawności, w którym osoby z niepełnosprawnością traktowane są jako najlepsi eksperci we własnych sprawach, i to ich głosy i doświadczenia powinny znajdować się w centrum zainteresowania. W tym kontekście szczególnie interesujące wydawało się zbadanie czy założenia podejścia społeczno-kulturowego obecne w rozwijających się intensywnie studiach o niepełnosprawności (disability studies) znajdują również oddźwięk w indywidualnych narracjach i osobistych konstrukcjach niepełnosprawności, wytwarzanych przez osoby reprezentujące grupę specjalistów.

Cały proces badawczy<sup>1</sup>, począwszy od fazy tworzenia ich koncepcji, gromadzenia literatury, opracowywania metodologii, a skończywszy na prowadzeniu i analizie wywiadów był cennym i ważnym doświadczeniem skłaniającym do głębszej refleksji nad kwestią funkcjonowania kobiet z niepełnosprawnością intelektualną w społeczeństwie. Zrodził także wiele pytań o wsparcie w zakresie seksualności, dorosłości i praw reprodukcyjnych, jakiego rzeczywiście potrzebują.

---

<sup>1</sup> Prezentowane w artykule badania zostały zrealizowane w ramach niepublikowanej pracy magisterskiej nt. Nauczycielskie rekonstrukcje kobiecości, seksualności i dorosłości kobiet z niepełnosprawnością intelektualną, Gdańsk 2021, przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Jolanty Rzeźnickiej-Krupa, prof. UG w Zakładzie Pedagogiki Specjalnej Uniwersytetu Gdańskiego.

## Feminizm i niepełnosprawność

Jedną z najczęściej wykorzystywanych zmiennych w badaniach społecznych jest postrzegana binarnie płeć, która stanowi jeden z podstawowych sposobów kategoryzowania ludzi. Świat społeczny tradycyjnie i stereotypowo w wielu obszarach dzieli się na sfery „kobiece” i „męskie”. W ten sposób wytwarza się określone normy i oczekiwania wobec przedstawicieli danej płci związane z wyglądem, zachowaniem, podejmowaniem pewnych aktywności, a wszelkie odstępstwa od nich uznaje się za problem (Imielski, Witkowska 2018: 290-291). Wypełnianie społecznych i kulturowych ról kobiety lub mężczyzny jest czymś więcej niż cechą biologiczną, staje się ważnym elementem tożsamości i oddziałuje na każdy aspekt życia (Barker: 2005: 325).

Dla przedstawionych w artykule cząstkowych badań istotna jest społeczna kategoria kobiecości, ujmowana z perspektywy kulturowej (gender studies), która wciąż bywa ograniczana i sprowadzana do kwestii biologicznych, praw natury i wynikających z nich oczekiwań społeczno-kulturowych (Barker 2005: 277). Jednakże współczesne nurty filozoficzne i badania kulturowe, dążąc do stworzenia podmiotowej definicji pozbawionej opresyjnego charakteru, uznają, że to przede wszystkim czynniki społeczne i geopolityczne narzucają znaczenia i interpretacje kategorii kobiecości. Słowo kobieta stanowi zatem element gry językowej, stając się określeniem, które może mieć wiele znaczeń, co wskazuje, że różnice kulturowe są bardziej istotne niż biologiczna zbieżność pewnych cech (Barker: 2005: 325). W ten sposób pojęcia kobieta/kobiecość zyskują wymiar tożsamościowy, a fenomenologia, która skupia się na poznawaniu doświadczeń staje się drogą do poznania ludzkiej tożsamości (Adamiak 2017: 123–124).

W perspektywie teorii i polityki feministycznej określenie kobieta jest pojęciem performatywnym (Butler 2008), które zmienia się wraz z interesami kobiet i doświadczanym uciskiem. Z tego względu istnieje potrzeba stworzenia „nowego języka”, który potrafiłby opisać to, co kobiece. W tym sensie feminizm jako pewien nurt myślenia kształtuje doświadczenie bycia kobietą (Barker 2005: 277–278). R. Solnit (2017: 157–173) pisała, że kobiety z jednej strony są narażone na karę za niepodporządkowanie się społecznym oczekiwaniom, a z drugiej ponoszą konsekwencję zgody na bezsilność i pozostanie w wyznaczonym dla nich miejscu bez prawa sprzeciwu. Zdaniem autorki feminizm jest drogą, która ma na celu zmiany serc i umysłów, aby wytworzyć praktyczne działania mogące przeformułować fundamentalne myśli, przekonania oraz sposoby funkcjonowania danych kultur, rodzin i innych instytucji, a także zmianę praktyk, które sprawiają, że płeć zyskuje status normatywny. Bycie kobietą jest doświadczeniem przymusowo odtwarzanym w normach kulturowych, przez co zyskało siłę tworzenia określonych praktyk podporządkowujących ciała. Płeć kulturowa i biologiczna zyskały miano kon-

struktury społecznego, a zatem zagadnienia te nie mogą być omawiane w oderwaniu od kontekstu historycznego w jakim funkcjonują (Kasprzak 2019: 141; Rzeźnicka-Krupa 2019: 138). Zgodnie z założeniem o performatywnym charakterze płci jako zjawisku wytwarzanym w wyniku powielania norm, konsekwencją tych procesów jest ustanowienie kobiecego podmiotu. Dzięki temu powstaje złudzenie naturalności i oczywistości płci, co prowadzi do wytworzenia silnych stereotypów, które nakazują ich przestrzeganie pod groźbą społecznego upokorzenia (Barker 2005: 342; Marszałek 2008: 268–269). Według J. Butler (2008) już sam moment nazwania danej osoby dziewczynką uruchamia proces nabywania określonej roli i zmusza do jej wypełniania (Barker 2005: 343). Nie można więc mówić o pierwotnej płci mogącej stać się podstawą dla płci kulturowej, ponieważ role kobiety i mężczyzny są sztucznie wytwarzane dla normalizacji życia społecznego. W związku z tym płeć biologiczna tworzona jest przez kulturę (Kopciwicz 2005: 73–74). W świetle tego oczywisty jest jedynie akt nazywania i określone sposoby mówienia o kobietach i mężczyznach. W świecie społecznym nie ma miejsca na naturalność i uniwersalność, stąd płeć należy rozumieć jako coś plastycznego, odgrywanego przez ludzi w codziennych sytuacjach (Barker 2005: 362; Kopciwicz 2005: 75–76).

Podając badania nad postrzeganiem kobiecości kobiet z niepełnosprawnością intelektualną należy zauważyć pomijanie tej grupy przez ruchy feministyczne (Kasprzak 2019). Nawet wśród feministek przez długi czas obecne były stereotypy związane z niepełnosprawnością, które kłóciły się z ich postulatami na temat możliwości i siły kobiet. Przełom w tej kwestii nastąpił dopiero w latach 80. XX wieku. To wtedy G. Matthews przeprowadziła wywiady z grupą kobiet z niepełnosprawnością, które stały się podstawą wydanego w 1984 raportu na temat niekorzystnej sytuacji życiowej kobiet w porównaniu z grupą mężczyzn z niepełnosprawnością. Rok po tym wydarzeniu pojawiła się praca autorstwa M. Deegan i N. Brooks dotycząca problematyki kobiet z niepełnosprawnością, która wskazała jako główną przyczynę nierówności społecznych zjawisko dość powszechnego ignorowania potrzeb i doświadczeń kobiet z niepełnosprawnościami na skutek braku wiedzy na temat ich stylu życia (Kasprzak 2019: 138–139). Między innymi dzięki tym pracom nieobecne wcześniej kobiety z niepełnosprawnością intelektualną pojawiły się zarówno w dyskursie naukowym, jak i publicznym. W ten sposób na granicach ruchu feministycznego, ruchu osób z niepełnosprawnościami i disability studies rozwinęły się feministyczne studia o niepełnosprawności. Należy zauważyć, że same pionierki nurtu z lat 80. XX były osobami z niepełnosprawnością, przez co ich badania zyskiwały na wiarygodności, a one same często nazywały siebie niepełnosprawnymi feministkami w celu podkreślenia, że procesy badania dyskryminacji i marginalizacji kobiet z niepełnosprawnością odwołują się do teorii feministycznych. W ten sposób oddolne

ruchy aktywistyczne kobiet z niepełnosprawnością rozwijały feministyczne studia o niepełnosprawności, których celem były emancypacja, walka o równe prawa i wytworzenie praktyk generujących potrzebne zmiany społeczne (Szarota 2019: 208–210). W kanonie zagadnień poruszanych w ramach feministycznych studiów z niepełnosprawnością znalazły się stereotypy i uprzedzenia wobec kobiet z niepełnosprawnością, ich edukacja, możliwości zatrudnienia oraz kwestia mieszkalnictwa, a także sposoby reprezentacji w kulturze. Ponadto skupiono się na dostępności, prawach reprodukcyjnych, seksualności oraz opiece medycznej i asystenturze. Pomimo upływu czasu kwestie te są wciąż aktualne i wymagają pogłębionych analiz marginalizacji tej grupy społecznej w sferze publicznej i prywatnej (Szarota 2019: 212–213).

Zdaniem T. Kasprzaka (2019) w badaniach nie sposób pominąć kwestii cieleśności oraz przemocy wobec kobiet z niepełnosprawnością. Feministyczne studia nad niepełnosprawnością ukazują również konsekwencje kulturowych narracji o „normalnym ciele”, w których następstwie kobiety niespełniające obowiązującej idiomatyki ciała kształtują swoją tożsamość na doświadczeniu bycia inną, gorszą. W konsekwencji częściej doświadczają przemocy, która jest niewidoczna ze względu na społeczne przeświadczenie o ich bezpłciowości, bezwstydnosci i niekompetencji w zakresie macierzyństwa. Mimo wielu pozytywnych zmian sytuacji osób z niepełnosprawnością, kobiety w tej grupie w dalszym ciągu mierzą się z dodatkowymi problemami. Brak możliwości sprostania zbyt wygórowanym standardom sprawia, że oprócz dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność mierzą się one z ostracyzmem z powodu braku szans na uznanie ich pełnoprawnej kobiecości (Kasprzak 2019: 139–144).

K.Q. Hall (za M. Szarota 2019: 217) uważa, że feministyczne studia nad niepełnosprawnością mają nie tylko szansę na stworzenie nowej definicji niepełnosprawności, ale także na rozwój teorii gender i ukazania wielu różnych form opresji. W ten sposób nurt ten nie ogranicza się wyłącznie do badaczek z niepełnosprawnościami, ale jest w nim miejsce dla szerszego grona sojuszniczek i sojuszników. Jak pisze M. Szarota, działania te można zauważyć również w Polsce, chociaż rozwój praktyk akademickich problematyzujących kwestie niepełnosprawności i wytwarzający praktyki badawcze zgodne z polskimi realiami funkcjonowania kobiet z niepełnosprawnością dopiero się rozwija.

## Kobiety z niepełnosprawnością intelektualną

Problematyka dorosłości i seksualności osób z niepełnosprawnościami zdobywa coraz szersze grono badaczek i badaczy, jak i odbiorców badań, jednak analiza tych zagadnień w polskiej literaturze wciąż ujawnia niewielką liczbę badań, uka-

zujących doświadczenia kobiet z niepełnosprawnością intelektualną. Co więcej, w zakresie samych studiów o niepełnosprawności konstrukcja płci jest tematem często pomijanym. Jak zauważa K. Ćwirynkało (2018: 294), powstające prace naukowe skupiają się w większym stopniu na ogólnej sytuacji osób z niepełnosprawnością, nie tworząc zróżnicowania pomiędzy sytuacją kobiet i mężczyzn. Rzadko też uczestnikami badań są same osoby z niepełnosprawnością.

Z analizy polskich prac badawczych do roku 2018 przeprowadzonych przez K. Ćwirynkało (2018) wynika, że w Polsce powstało kilka monografii odnoszących się do życia kobiet z niepełnosprawnością intelektualną. Za sprawą takich autorów jak M. Chodkiewicz (1993), K. Nowak-Lipińska (2002), A. Kumaniecka-Wiśniewska (2006), M. Grütz (2007) dostępne stały się treści omawiające tożsamość kobiet, bycie w związkach heteroseksualnych, pełnienie roli matki i żony, stosunku do własnej kobiecości oraz funkcjonowania seksualnego. Listę tę należy uzupełnić o prace Agnieszki Wołowicz-Ruszkowskiej (2013, 2020) poświęcone autobiograficznym aspektom konstruowania tożsamości kobiet z niepełnosprawnością oraz doświadczaniu macierzyństwa przez kobiety z niepełnosprawnością intelektualną, a także pracę zbiorową pod red. E. Maciejewskiej-Mroczek, M. Radkowskiej-Walkowicz i M. Reimann (2019), w której przedstawiono doświadczenia kobiet z zespołem Turnera.

W badaniach A. Kumanieckiej-Wiśniewskiej (2006) grupę badawczą stanowiły nie tylko kobiety mające formalną diagnozę niepełnosprawności intelektualnej, ale również te, które były tak postrzegane i określane przez środowisko społeczne. Jej badania ukazały, że tożsamość i społeczne możliwości danej osoby są konstruowane w znacznej mierze przez kontekst środowiskowy, a postrzeganie danej osoby jako niepełnosprawnej nie zależy wyłącznie od klinicznego rozpoznania niepełnosprawności. Analiza powiązań między autokreacją badanych kobiet i ich otoczeniem społecznym ukazała, że możliwości kobiety z niepełnosprawnością intelektualną są tym większe, im mniejsza jest zależność dominującego stygmatu z niepełnosprawnością intelektualną. Stąd w środowiskach wiejskich, gdzie niepełnosprawność nie wiązała się ze społecznym stygmatem, kobiety z niepełnosprawnością intelektualną miały możliwość prowadzenia życia w sposób podobny do większości kobiet i „wtopienia się” w lokalną społeczność (Kumaniecka-Wiśniewska 2006: 275–277).

Interesująca z punktu widzenia problematyki konstruowania tożsamości kobiet z niepełnosprawnościami w Polsce jest również praca A. Wołowicz-Ruszkowskiej (2013). W jej badaniach brały udział w większości kobiety z niepełnosprawnością fizyczną. Autorka zwraca uwagę na istotną różnicę między grupą kobiet z niepełnosprawnością fizyczną i intelektualną dotyczącą decyzyjności i seksualności. Przedstawicielki drugiej grupy są tymi, które są powszechnie infantylizowane, stąd ich możliwości podejmowania decyzji i kształtowania własnej seksualności są

ograniczone. Kwestią, która łączy kobiety z niepełnosprawnością fizyczną i intelektualną jest odebranie im praw reprodukcyjnych (2013: 85). Badania A. Wołowicz-Ruszkowskiej zwracają uwagę na społecznie konstruowaną kategorię trzeciej płci i apłciowe traktowanie kobiet z niepełnosprawnością, co pozwala odbierać lub zmniejszać zakres możliwości społecznego funkcjonowania w roli kobiety. W konsekwencji kobiety z niepełnosprawnością intelektualną stają się niewidzialne (2013: 178).

Widoczność kobiet w społeczeństwie koreluje z widocznością ich ciał, a tożsamość tworzona jest nie na bazie umiejętności, lecz wyglądu zgodnego z kanonem piękna. Posiadanie ciała odbiegającego od norm kulturowych staje się dla kobiet przeszkodą w akceptacji siebie. Tym samym niepełnosprawność jest zjawiskiem kontrolowanym przez aprobatę otoczenia i poziom tolerancji społecznej na różnice, a atrakcyjność ciała staje się istotnym składnikiem kobiecości (2013: 180). A. Wołowicz-Ruszkowska (2013: 197–199) pisze, że kobiety, które wpadły w sidła społecznych oczekiwań czują się nieobecne i zepsute. Uprzedmiotawiają się poprzez własną niepełnosprawność, a własne ciało określają jako chore i wybrakowane. Dopiero, gdy zaczynają przekraczać granice dominacji obowiązujących społecznie reguł, mają szansę na odnalezienie wewnętrznej harmonii i uznanie niepełnosprawności za stan budujący, a nie powodujący wykluczenie.

M. Kocajko (2021) zauważa, że kobiety z niepełnosprawnością są też najbardziej narażone na łamanie praw reprodukcyjnych albo wręcz z nich wykluczane. Bez ich zgody wykonywane są zabiegi sterylizacji albo stosowane środki antykoncepcyjne. Blokują się im dostęp do należytej wiedzy o seksualności i nie uczą dbania o zdrowie seksualne. Kobiety z niepełnosprawnością doświadczają trudności w zakresie skorzystania z opieki ginekologicznej, co naraża je na choroby, utratę zdrowia, a nawet śmierć. W zakresie praw reprodukcyjnych w szczególności trudnej sytuacji są kobiety z niepełnosprawnością intelektualną, które nawet przez lekarzy traktowane są jako aseksualne, rozwiązłe lub zależne. Pozostają pod ciągłą kontrolą bez możliwości podejmowania wyboru w zakresie własnej seksualności i płodności.

## Fenomenograficzna rekonstrukcja znaczeń badanych narracji – podstawy metodologiczne

Analiza i rekonstrukcja przedstawionych w artykule wypowiedzi badanych nauczycielek stanowią wycinek szerszego opracowania badawczego, osadzonego w podejściu konstruktywistyczno-interpretatywnym, badaniach fenomenologicznych i perspektywie feministycznych studiów o niepełnosprawności. Badania miały intersekcyjny charakter, odnosiły się do trzech krzyżujących się ze sobą

kategorii społecznych, ich celem było poszukiwania odpowiedzi na pytanie, jakie znaczenia konstruują narracje badanych nauczycielek na temat dorosłości, kobiecości i seksualności kobiet z niepełnosprawnością intelektualną? Światopogląd konstruktywistyczny, stanowiący podstawą badań jakościowych, dąży do zrozumienia otaczającej ludzi rzeczywistości oraz znaczeń jakie jej nadają (Creswell 2013:30). Przyjęta perspektywa fenomenologiczna pozwala na poznanie subiektywnych sposobów rozumienia i interpretowania kategorii kobiecości, seksualności i dorosłości kobiet z niepełnosprawnością przez badane kobiety-nauczycielki. Daje ona możliwość dostrzeżenia tego co jest uświadomione, a co ukryte, poznania subiektywnych konstrukcji badanych, a także przyjrzenie się temu w jaki sposób ich wykształcenie i doświadczenie zawodowe oraz indywidualna percepcja rzeczywistości społecznej przekłada się na rekonstruowanie badanych fenomenów (Kopciwicz 2009: 105).

Materiał badawczy został zgromadzony za pomocą indywidualnych wywiadów semistrukturyzowanych, grupę badawczą stanowiły wyłącznie kobiety (nauczycielki i terapeutki) będące tzw. specjalistkami, z praktycznym doświadczeniem pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną. W trakcie wywiadu osoba go przeprowadzająca początkowo starała się poznać czym dla samych badanych jest doświadczenie bycia kobietą, a następnie włącza w tok rozmowy kwestię funkcjonowania kobiet z niepełnosprawnością intelektualną jako swego rodzaju pretekst do konstruowania narracji na ten temat. Wywiady semistrukturalizowane są sposobem na spełnienie celu fenomenografii, w perspektywie której poznanie subiektywnego sposobu odbierania świata jest nie tylko wynikiem, ale również założeniem badań. W tak prowadzonych badaniach tym bardziej uwidacznia się ich feministyczny charakter i zwrócenie uwagi na procesy społecznego uczenia się działań typowych dla danej płci, a nie głównie ich biologiczne zaprogramowanie oraz uwikłanie relacji społecznych w płć kulturową (Angrosino 2012: 16; Jurgiel-Aleksander 2016: 270; Mroz 2013: 34–38).

W trakcie szczegółowej analizy i interpretacji materiału badawczego zgromadzonego podczas wywiadów (Gibbs 2015; Kvale 2021) zostały wyłonione następujące pola semantyczne kategorii kobiecości, odnoszonej do kobiet z niepełnosprawnością intelektualną:

1. Kobiecość jako decyzja – kobiecość o wymiarze indywidualnym i tożsamościowym jako wynik zerwania ze społeczno-kulturowym konstruktem w analizowanej sytuacji geopolitycznej Polski.
2. Kobiecość niewidzialna i brak uznania dorosłości – sytuacja życiowa kobiet z niepełnosprawnością intelektualną
3. Seksualność kobiet i mężczyzn z niepełnosprawnością intelektualną jako tabu – sfera ograniczana przez czynniki środowiskowe i wieloletnie zaniedbania.



4. Antykoncepcja jako wybór, nie przymus.
5. Polska – kraj bez systemu wsparcia.

W dalszej części artykułu przedstawię częściowe wyniki badań odnoszące się do kategorii kobiecości niewidzialnej i braku uznania dorosłości.

## Kobiecość niewidzialna i społeczny brak zgody na dorosłość kobiet z niepełnosprawnością intelektualną

Ze względu na to, że artykuł odnosi się jedynie do fragmentu badań omówione tutaj rezultaty dotyczą głównie rekonstrukcji znaczeń przypisywanych przez badane kobiecości kobiet z niepełnosprawnością intelektualną. W mniejszym stopniu odnoszą się do kwestii seksualności i dorosłości, czy też doświadczenia bycia kobietą w odniesieniu do samych badanych. Ponieważ są to pojęcia ściśle ze sobą powiązane, ich całkowite rozróżnienie i wyodrębnienie staje się niemożliwe.

Pierwsza z badanych kobiet (K-1) opisywała kobiecość jako rozciągnięty w czasie proces:

(...) jakby do tej kobiecości my też dojrzewamy lata, lata, lata (...), ale myślę, że głównie w pełni kobietami stajemy się już w momencie, gdy my naprawdę rozumiemy swoje potrzeby, my rozumiemy skąd one wynikają. To wtedy już jesteśmy takimi kobietami, kobietami (...) Jeżeli miałabym się odnieść do tego co ja sama czuję w środku, co jest bardzo wewnętrzne i intymne, takie poczucie bycia kobietą, tak, to myślę, że jest to, to jest ten moment teraz (...) Bardzo dużo czasu zajęło mi wychodzenie z tych oczekiwań do tego: jak ja powinnam wyglądać, jak ja powinnam żyć, jak powinnam wychowywać dziecko, jak powinnam się ubierać. Dopiero teraz to jest ten moment, kiedy ja mogę powiedzieć, że naprawdę jestem kobietą, która się w pełni czuje kobietą z każdej strony.

W tym fragmencie kobiecość uwidacznia się zgodnie z pierwszym polem semantycznym jako konstrukt indywidualny i tożsamościowy, zdaniem badanej :

kobiecość to jest takie wewnętrzne poczucie zadowolenia z siebie”, co więcej rodzi się też w wyniku zerwania ze społeczno-kulturowym konstruktem. Badana w trakcie wywiadu określała, że na myśl o społecznych oczekiwaniach czuje „taką wewnętrzną złość, bo żadna z nas nie jest w stanie spełnić tych wszystkich oczekiwań, nie znam ani jednej kobiety, która byłaby w stanie spełnić wszystkie te oczekiwania.

W przypadku kobiecości kobiet z niepełnosprawnością intelektualną K-1 uznaje:

że ta kobiecość jest bardzo realizowana przez zewnętrzne czynniki, przez wygląd; to poczucie sprawczości też może być znacząco niższe, poczucie decyzyjności. Możliwości podejmowania decyzji jest niższe, więc, tutaj mamy odwrotność.

Kobiecość kobiet z niepełnosprawnością intelektualną jest podobna do tej „zwykłej”, typowej kobiecości, jednak realizowana na mniejszą skalę ze względu na stawiane przed nimi bariery społeczne. Jej zdaniem kobiety z niepełnosprawnością tak samo jak kobiety pełnosprawne są w stanie tworzyć wielopoziomowe relacje, co było dla respondentki znaczące w przypadku ogólnie rozumianej kobiecości. Wielopoziomowość jest przez nią rozumiana jako dbanie o siebie i o drugą osobę, jako umiejętność adekwatnego dawania przestrzeni osobom będącym ze sobą w bliskiej relacji. Uznaje również, że seksualność i „te potrzeby poznania i intymnego czasu z drugą osobą są takie same (...) ale możliwości realizacji są zdecydowanie mniejsze”. Potrzeby seksualne są więc jej zdaniem niezależne od funkcjonowania intelektualnego, jednak w przypadku kobiet z niepełnosprawnością są ograniczane przez ciągły nadzór i kontrolę rodziców, opiekunów, czy nauczycieli. Sfera ta jest jej zdaniem pomijana, co równocześnie budzi niepokój ze względu na zagrożenie wykorzystaniem seksualnym. Zdaniem respondentki:

to my już jako nauczyciele, opiekunowie, to my już niejako tworzymy zagrożenie. To my już tu tworzymy przestrzeń do tego, żeby osoby z zewnątrz były w stanie bardzo łatwo wykorzystać taką osobę, bo nie uczymy słowa nie.

Badana określa w trakcie wywiadu kobiety z niepełnosprawnością intelektualną jako „łatwe ofiary”, co wynika z braku edukacji seksualnej uwzględniającej w szczególności naukę odmawiania.

K-1 uważa, że kobiety z niepełnosprawnością intelektualną stają się niewidzialne, bo:

ich w ogóle nie ma, społeczeństwo nie dostrzega kobiet z niepełnosprawnością intelektualną, nie oczekuje od nich tego, że one będą pełnić jakąś rolę, wręcz przeciwnie, nie powinny ich pełnić, bo one są często postrzegane jako zagrożenie dla społeczeństwa, bo przecież w jaki sposób one wychowają dzieci, w jaki sposób one zrealizują te wszystkie oczekiwania społeczne, które są wobec kobiet pełnosprawnych intelektualnie. Ja myślę, że nie ma żadnych oczekiwań wobec kobiet z niepełnosprawnością intelektualną, bo one są po prostu NIEWIDZIALNE w społeczeństwie. (...) Więc te dorosłe kobiety z niepełnosprawnością intelektualną, one są po prostu pochowane, ich po prostu nie ma. One nie funkcjonują pełnosprawnie w społeczeństwie.

Spółeczeństwo spycha je na margines i przestaje dostrzegać, a tym samym nie formułuje żadnych oczekiwań. Można je więc pomijać i nie zastanawiać się nad ich obecnością w sferze publicznej. Zdaniem badanej K-1 większą szansę na społeczną widzialność mają kobiety z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, których kompetencje i możliwości w zakresie pełnienia roli partnerki/żony i matki są w pewnym stopniu uznawane. Sama respondentka również uznaje możliwości pełnienia tych ról przez każdą kobietę bez względu na poziom

funkcjonowania poznawczego, jednak przy odpowiednim wsparciu „zarówno rodziny, jak i asystenta osoby niepełnosprawnej, których nie ma w tym kraju”. To niedostrzeżenie ich potrzeb w zakresie dorosłości naraża „na różnego rodzaju oszustwa, wykorzystanie, tak, czy to materialne, czy to seksualne, ponieważ możliwość oceniania danej sytuacji, konsekwencji tej sytuacji, mogą być nieco niższe” od osób pełnosprawnych intelektualnie. K-1 zauważa w Polsce duże braki w zakresie wsparcia kobiet z niepełnosprawnością intelektualną, przez co blokowane są ich możliwości do pełnego rozwoju w zakresie bycia kobietą i osobą dorosłą.

Dla drugiej badanej (K-2) kategorią istotną podczas opisywania kategorii kobiecości była sama decyzja o byciu kobietą. Jej zdaniem

zależy to głównie od osoby, która tą kobietą chce być, niekoniecznie jest biologicznie, ale postanawia, że chce tą kobietą być lub czuje się po prostu kobietą. Niezależnie od tego jaką ma płeć, nie wiem, fizyczną, metrykalną, oszacowaną przy urodzeniu.

W trakcie wywiadu kobiecość ukazuje się tu jako konstrukt indywidualny i tożsamościowy, to kobieta decyduje o tym:

jaką czuje się w środku, a nie taką kobietą jak powinna być. To od niej, a nie od oczekiwań społecznych zależy, czy będzie kobietą osiągającą sukcesy zawodowe, czy spełniającą się w roli gospodyni domowej. K-2 podobnie jak podczas rekonstruowania kobiecości uznaje, decyzyjność za istotną kategorię dla kobiecości kobiet z niepełnosprawnością intelektualną, bo jeżeli ktoś chce być kobietą, to niech nią będzie i niech będzie taką kobietą jaką się czuje w środku, a nie taką kobietą jak powinna być. I niezależnie od kondycji, nie wiem, psychofizycznej, intelektualnej. Jeśli kobieta, chce być kobieta w dresie, to niech nią będzie.

Jednak w przypadku tej grupy z niepełnosprawnością intelektualną, pojawiają się brak akceptacji i bariery stawiane przez otoczenie społeczne, bowiem „dopóki nie przyjmujemy, że kobiety z niepełnosprawnością intelektualną są kobietami to stawia się przed nimi szlaban”. To społeczeństwo, między innymi także rodzice i specjaliści starają się „ukryć” ich kobiecość i często infantyлизują dorosłe kobiety, poddając je socjalizacji do roli „wiecznej dziewczynki”. Zdaniem K-2 znaczenie ma tutaj ich wygląd:

Jeżeli byśmy trochę zaakceptowali fakt, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną są dorosłe i mogą wyglądać jako kobiety i są kobietami, mogłyby być bardziej atrakcyjne. Ale póki my to wypieramy i trzymamy te dziewczuchy w tych dresach zapierdzianych, no to sorry. Tutaj, ta seksualność i ten seksowny wygląd. No to nie ma prawa się zrealizować, właśnie przez bariery mentalne opiekunów, rodziców, terapeutów. (...) Dopóki my nie przyjmujemy, że kobiety z niepełnosprawnością intelektualną są kobietami, no to stawiamy przed nimi szlaban, jeżeli chodzi nawet o dostęp do takich kobiecych dóbr jak: fryzjer, no przecież, ja jak sobie przeanalizuje wszystkie osoby z niepełnosprawnością, które znam, to mało która ma pofarbowane włosy, a może część z nich

chce mieć. Praktycznie żadna nie ma zrobionego makijażu. Jeżeli chodzi o paznokcie to też sobie nie przypominam, a myślę, że gdyby miały taką możliwość, bo by chętnie skorzystały. Nie wszystkie, bo to jest wybór, ale część z nich pewnie mogłaby chcieć. A tego wyboru nie mają.

Respondentka dostrzega, że kobietom z niepełnosprawnością intelektualną nie daje się możliwości wyboru w kwestiach dotyczących własnego wyglądu i wizerunku na skutek powszechnego uznania, że skoro przebywają głównie w domu lub na zajęciach terapeutycznych to nie muszą dobrze wyglądać i mogą być ubrane w przysłowiowy „dres”. Dres staje się dla niej synonimem stroju apłciowego i infantylizującego, wygodnego, ale pozbawiającego atrakcyjności i seksapilu. Zdaniem K-2

zależy bardzo dużo od nas od terapeutów, jak my będziemy do tego podchodzić, czy my będziemy widzieć w nich kobiet’,

co argumentuje przykładami czytanych przez nią opinii o dorosłych kobietach z niepełnosprawnością w których nauczyciele opisywali je jak małe dziewczynki. Należy zauważyć, że badana odnosi się do znanych klinicznych ujęć niepełnosprawności i różnicuje sytuację kobiet z niepełnosprawnością intelektualną ze względu na tzw. stopień niepełnosprawności. Kobiety z lekkim stopniem niepełnosprawności intelektualnej są tymi, które według niej są społecznie uznawane za kobiety i mają możliwość wypełniania przypisywanych kobietom ról. Są one włączone w kategorię kobiet „w normie”. Jednak w przypadku głębszych stopni sytuacja się komplikuje. Jej zdaniem, o ile jeszcze osoba z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności intelektualnej, wymagająca małego wsparcia jest w stanie sprostać społecznym normom, to osoby ze stopniem znacznym i głębokim są tymi, którym *„trochę się zabrania tej kobiecości. To są wieczne dziewczynki, wieczne małe Marysie, Kasiunie, Basiunie, czy inne. Cały czas my staramy się my no ja może nie, ale niektórzy specjaliści, czy niektórzy rodzice starają się ukryć, że ta kobiecość w ogóle istnieje, że dziewczyniny z niepełnosprawnością intelektualną będą już do końca życia dziewczynkami”*. Wraz z dorosłością odbiera się im ich kobiecość. Sama K-2 uważa, że kobiety ze znacznym czy głębokim stopniem niepełnosprawności intelektualnej nie są w stanie sprostać oczekiwaniom związanym z byciem partnerką/żoną i matką, gdyż ograniczenia wynikające z niepełnosprawności są zbyt duże, aby wypełniać obowiązki rodzicielskie. Równocześnie jednak jest przeciwna przymusowo podawanej antykoncepcji i stawianiu zakazów sferze seksualnej. Rozwiązanie dostrzega w budowaniu świadomości i edukacji oraz dbaniu o zabezpieczeniu się przed ciążą poprzez antykoncepcję. Nie zaprzecza seksualności kobiet i mężczyzn z niepełnosprawnością intelektualną. Uznaje, że:

My chcemy tak myśleć, wiesz, że to są osoby aseksualne. To taki wymarzony świat, że takie wesole osoby z Zespołem Downa, to one tylko kochają platonicznie, albo w ogóle

z głębszą niepełnosprawnością na wózkach to one potrzeb nie mają, to byłoby takie wygodne myślenie, w sumie, takie rozgrzeszenie (...) Wygodne myślenie i rozgrzeszenie dla społeczeństwa i chyba bardziej dla nas terapeutów, czy dla rodziców. Bo społeczeństwo nie myśli w ogóle o niepełnosprawnościach, o potrzebach osób z niepełnosprawnością, o seksualności i potrzebach seksualnych tym bardziej nie myśli.

Zdaniem respondenki przypisywanie aseksualności jest wygodnym rozwiązaniem dla społeczeństwa ze względu na brak odpowiedniego wsparcia w Polsce, na który nakłada się brak wiedzy w zakresie seksualności i dorosłości, a w związku z tym brak odpowiednich działań praktycznych. Niedostrzeżenie potrzeb seksualnych osób z niepełnosprawnością intelektualną, czy nawet zaprzeczanie ich istnieniu może być mechanizmem obronnym zagłuszającym społeczne sumienie.

Kolejna badana nauczycielka (K-3) opisuje kobiecość jako

coś takiego, indywidualnego i wyjątkowego. To moje wewnętrzne poczucie bycia w zgodzie z tym kim jestem, jaka jestem, jak wyglądam, jakie jest moje ciało, jak się zachowuje, co i jak mówię, jak reaguje, jak odczuwam. Na pewno jest to ważny element bycia mną. Ale nie jestem chyba w stanie podać żadnych konkretnych cech, bo jest to dla mnie po prostu coś wewnętrznego, to taka samoakceptacja, element mojego własnego ja. Ja myślę, że każda kobieta miałaby zupełnie inną definicję, stąd pewnie nie-zwykle trudno byłoby stworzyć jedną, uniwersalną.

W analizowanej narracji kobiecość ujawnia się jako konstrukt o charakterze indywidualnym i tożsamościowym. Istotne jest też dla badanej tworzenie własnej kobiecości w oderwaniu od społecznych oczekiwań, jej zdaniem chodzi o

„walczenie” ze stereotypami i świadomość tego, że społeczne oczekiwania nie mogą być wyznacznikiem dla tego jakie mamy być. (...) Ważna jest umiejętność takiego krytycznego spojrzenia na otaczającą rzeczywistość i odnalezienia w niej swojej wersji kobiecości i podjęcia decyzji: jaką kobietą chcę być.

W przypadku kobiet z niepełnosprawnością intelektualną badana określa kobiecość mianem ukrytej. Uznaje, że ta

ukryta kobiecość, jest takim ukryciem tak naprawdę wtórnym. To nie tak, że one nie są kobietami i nie są w stanie tej kobiecości ukazywać w takim stopniu jakby chciały, ale po prostu to środowisko im na to nie pozwala. Tak naprawdę jest tutaj trochę tak jak w przypadku kobiet pełnosprawnych, my również jesteśmy, gdzieś uwięzione przez otoczenie społeczne, a właściwie wymagania społeczne i takie wieloletnie oczekiwania względem tego jakie mamy być i a to więzienie kobiet z niepełnosprawnością intelektualną ma trochę inny wymiar, bo je uznaje się za niekompetentne, więc oczekiwaniem społecznym, które muszą pokonać to oczekiwanie, że nie będą wypełniały ról i znikną z areny. Trochę wydaje mi się, że społeczeństwo oczekuje też od nich bycia na takim etapie wiecznej dziewczynki, po prostu takiej grzecznej, cichej i pomocnej i to

jest niezwykle przykre, bo tak naprawdę nie ma, nie istnieje nie stworzono takiego systemu, który wspierałby ich kobiecość. W Polsce tak naprawdę nie ma sensownego wsparcia dorosłości, nie ma wsparcia seksualności, nie ma też wsparcia w zakresie realizacji ról płciowych”.

Zdaniem K-3 z powodu barier środowiskowych kobiety z niepełnosprawnością intelektualną znikają z życia publicznego i zostają zepchnięte do roli wiecznych dziewczynek. W opinii respondentki

główną trudnością zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn z niepełnosprawnością jest stereotypowe postrzeganie społeczeństwa, zawężanie ich możliwości, skazywanie z góry na klęskę i nie dawanie im szansy do rozwoju.

Odbiera się tej grupie możliwość decydowania o sobie i samodzielnego funkcjonowania. Badana zwraca również uwagę na brak systemu wsparcia, szczególnie ukierunkowanego na dorosłe kobiety i mężczyzn z niepełnosprawnością. Jej zdaniem kadra pedagogiczna i specjaliści mają niewielką wiedzę w tym zakresie i nie wypracowano sensownych, systemowych działań pomocowych. Jest to dla niej tym bardziej zaskakujące, że ten etap życia trwa o wiele dłużej niż dzieciństwo i dorastanie. Ponadto respondentka zauważa tendencję do traktowania grupy osób z niepełnosprawnością intelektualną w sposób apłciowy już na poziomie używanego języka, w którym rzadko formułuje się określenie kobiety i mężczyźni z niepełnosprawnością intelektualną.

## Dyskusja rezultatów badań

Jak wynika z przywołanych powyżej fragmentów analizy narracji konstruowanych przez badane nauczycielki, kobiety z niepełnosprawnością intelektualną są niewidzialne dla społeczeństwa, przez co pomija się je w publicznym dyskursie. Tematyka ta nie jest też poruszana w kręgach akademickich i na łamach prac naukowych. Zdaniem respondentek przyczyn takiej sytuacji można upatrywać w braku oczekiwań społecznych w tym zakresie, co wynika z postrzegania kobiet z niepełnosprawnością intelektualną jako gorszych, w pewnym sensie wybrakowanych, przypisywania im braku atrakcyjności, seksualności, potrzeb i możliwości wypełniania ról płciowych i rodzicielskich, infantylizacji i nieuznawania ich dorosłości.

W toku badań potwierdziło się powiązanie kwestii braku oczekiwań społecznych z powszechnie funkcjonującymi reprezentacjami kobiet z niepełnosprawnością jako przedstawicieli „trzeciej płci”, o czym piszą W. Imielski i M. Witkowska (2018: 293) czy A. Wołowicz-Ruszkowska (2013: 178). Wymienieni Autorzy i Autorki dostrzegają, że społeczna percepcja osób z niepełnosprawnością intelek-

tualną bardzo rzadko odwołuje się do kontekstu płci. Jest to tym bardziej ciekawe, że różnicowanie ze względu na płeć to jeden z najczęściej używanych sposobów kategoryzacji i klasyfikowania ludzi. że wobec tej grupy nie są również stawiane społeczne żądania związane z samodzielnym życiem, funkcjonowaniem w związku, pracą, założeniem rodziny i posiadaniem dzieci. W ten sposób opisywała sytuację tej grupy badana K-1, uznając takie podejście za wygodne dla otoczenia, gdyż odmowa uznania pewnych praw powoduje, że nie trzeba tworzyć rozwiązań systemowych w zakresie wsparcia. Poprzez wykluczanie obecności osób z niepełnosprawnością intelektualną społeczeństwo czuje się zwolnione z dostrzegania ich potrzeb. Kobietom nie daje się szansy na funkcjonowanie jako pełnoprawne obywatelki, w związku z tym nie oczekuje się od nich pełnienia jakichkolwiek ról społecznych. Stają się one po prostu nieistotną, marginalizowaną grupą społeczną, której obecność w społecznym odbiorze nie wnosi nic istotnego i jest ograniczona do określonych „specjalnych” stref. Dlatego też nie ma potrzeby poruszania kwestii dotyczących kobiecości kobiet z niepełnosprawnością intelektualną w dyskursie publicznym, naukowym czy w przekazach medialnych.

Ciekawych rozważań dostarcza wywiad z jedną z badanych nauczycielek (K-2), w którym również pojawia się kwestia społecznej niewidzialności kobiet z niepełnosprawnością intelektualną, jednak przez odmienne definiowanie niepełnosprawności respondentka ograniczyła to zjawisko do kobiet z tzw. głębszą niepełnosprawnością intelektualną, łącząc zarazem kwestie kobiecości z tradycyjnym, stereotypowym postrzeganiem kobiet przez pryzmat ich atrakcyjności fizycznej. Zdaniem badanej kobiecość jest wypierana głównie przez nieprzyznawanie kobietom statusu osoby dorosłej, z czym w jej przekonaniu w szczególności wiąże się brak dostępu do usług kosmetycznych i pielęgnacyjnych. To wygląd według badanej głównie wpływa na odbiór kobiet z niepełnosprawnością intelektualną i poprzez infantylny lub mało atrakcyjny wizerunek nie są odbierane jako dorosłe kobiety. Jej zdaniem kładzie się nacisk wyłącznie na wygodę umożliwiającą im uczestnictwo w oddziaływaniach terapeutycznych, a pomijając walory estetyczne pozwalające na wyrażenie tożsamości płciowej i dające poczucie seksapilu. Czynniki zewnętrzne tworzą bariery dla rozwoju dorosłości i kobiecości, spychając kobiety z niepełnosprawnością do roli dziewczynek lub apłciowych postaci. Zdaniem K-2 możliwość podejmowania samodzielnych decyzji jest czynnikiem, który najbardziej różnicuje grupę kobiet pełnosprawnych i niepełnosprawnych intelektualnie. Te pierwsze mogą w pełni decydować o tym, jak chcą wyglądać i w jaki sposób chcą się prezentować, te drugie natomiast są skazane na wybory innych, którzy za nie podejmują decyzje. Respondentka zwraca uwagę na potrzebę zmiany podejścia terapeutów, uważa, że gdy zaczną w osobach, z którymi pracują dostrzegać kobiety czy mężczyzn, istnieje prawdopodobieństwo

stwo, że inni będą traktować ich podobnie. Na podstawie własnego doświadczenia zawodowego dostrzegła, że większość specjalistów nie jest na to gotowa, co widać w pisanych przez nich opiniach, w których dorosłe kobiety są opisywane jak małe dziewczynki.

Badana K-2 zwróciła uwagę na ważną w przypadku kobiecości i tożsamości kobiet kategorię jaką jest atrakcyjność. Zagadnienie to jest często poruszane na łamach czasopism. Informacje na ten temat możemy odnaleźć w pracach Z. Melosika (2010: 21–26), W. Imielskiego i M. Witkowskiej (2018: 292–293), A. Wysockiej (2020: 323–325), A. Wołowicz-Ruszkowskiej, (2006: 197–198), L. Płocha i H. Żuraw (2019: 15–17) oraz C. Barkera (2005: 146–148). Zdaniem wielu badaczy kobieca widoczność w sferze publicznej jest silnie związana z ciałem. Fizyczne piękno staje się dla nich przepustką do lepszego świata. Zapewnia lepsze samopoczucie oraz korzystny odbiór społeczny. Bycie uznaną za ładną, seksowną i pożądaną umożliwiła uzyskanie zainteresowania w towarzystwie, co daje możliwość nawiązania nowych kontaktów i polepszenia swojego statusu (Melosik 2010: 21–26).

Zdaniem badanych nauczycielek/terapeutek atrakcyjność i wygląd fizyczny ma nawet większe znaczenie w odniesieniu do kobiet z niepełnosprawnością intelektualną. Ciekawe jest także spostrzeżenie, że w przypadku rekonstruowania ogólnego pojęcia kobiecości (ogólnie odnoszącego się do wszystkich kobiet) badane bardziej skupiały się na czynnikach wewnętrznych, kwestie wyglądu uznając za coś pobocznego. Jednak, gdy w rozmowie pojawiła się kategoria niepełnosprawności, wygląd i atrakcyjność fizyczna zyskały na znaczeniu. Pomimo tego, że wątek ten najmocniej podkreślała K-2, to pojawia się on również w innych wywiadach. Kwestie wyglądu stają się istotne, a badana K-1 uznaje wręcz, że kobiecość kobiet z niepełnosprawnością intelektualną, odmiennie od kobiet pełnosprawnych, jest budowana przez zewnętrzne czynniki. Na skutek ograniczenia samodzielności i decydowania o sobie przypisywanego kobietom z niepełnosprawnością intelektualną badane zaczynają w swoich wypowiedziach w większym stopniu zwracać się ku kwestiom wizerunku zewnętrznego związanego z atrakcyjnym wyglądem ciała. Można przypuszczać, co znajduje potwierdzenie w badaniach innych autorów, że zmiana wyglądu na bardziej kobiecy, zgodny z tradycyjnymi wyobrażeniami tego pojęcia mogłaby wpłynąć na zmianę postrzegania kobiet z niepełnosprawnością intelektualną i zwiększenie szans na włączenie w szerszą, ogólną kategorię kobiet, co wiązałoby się również z pełnieniem określonych ról społecznych. Badana K-3 dostrzega ponadto, że nieatrakcyjny wygląd staje się również trudnością przy nawiązywaniu intymnych relacji. Jest to zgodne ze społeczno-kulturowymi normami pojęcia piękna, opisywanymi przez Z. Melosika (2010: 21-26), który zauważa, że kobiety często zawężają postrzeganie samych siebie do fizyczności, która zwiększa szansę na znalezienie partnera i wejścia w związek będący wyznacznikiem statusu życiowego i prywatnego sukcesu.



W przedstawionych badaniach można również dostrzec pewną zbieżność z badaniami A. Kumanieckiej-Wiśniewskiej (2006: 275-276), która dostrzegła, że możliwości dokonywania wyboru przez kobiety są wprost proporcjonalne do sposobu definiowania niepełnosprawności intelektualnej. Zdaniem autorki, gdy stygmatem danej osoby stanie się niższy poziom sprawności intelektualnej oraz jego społeczno-kulturowe synonimy, to w społecznym odbiorze jej możliwości pełnienia roli żony, partnerki, matki, a nawet przyjaciółki są znacząco ograniczone. Wpływ na to mają zarówno czynniki środowiskowe, jak i sposób postrzegania danej osoby w społeczności. Można zatem wnioskować, że brak stygmatu danej niepełnosprawności intelektualnej wiąże się z lepszym funkcjonowaniem w sferze publicznej. W przeprowadzonych badaniach nauczycielskich narracji można dostrzec, że sposób definiowania niepełnosprawności był zbieżny ze sposobem opisywania kobiecości kobiet z niepełnosprawnością intelektualną. Badane K-1 i K-3, które kładły nacisk na możliwości, poziom funkcjonowania danej osoby oraz oferowane jej wsparcie, widziały zarazem większe możliwości funkcjonowania społecznego i pełnienia różnorodnych ról przez kobiety z niepełnosprawnością intelektualną. W większym zakresie potrafiły w indywidualnych narracjach konstruować znaczenia wykraczające poza ogólnie przyjmowane normy wynikające często ze stereotypowego postrzegania osób z niepełnosprawnościami i wykluczania z pewnych życia społecznego. Nawet w przypadku wątpliwości wobec macierzyństwa kobiet z tzw. głębszą niepełnosprawnością intelektualną badana K-3 uznaje, że jej wewnętrzny konflikt i obawy mogą wynikać z braku systemowego wsparcia tej grupy kobiet. Brak odpowiedniej edukacji, także seksualnej oraz tworzenia warunków do jak najbardziej samodzielnego funkcjonowania sprawiają, że kobiety te są izolowane, żyją zazwyczaj w domach z rodzicami lub w instytucjach systemu pomocy społecznej i nie mają nawet szansy by zdobywać doświadczenia w zakresie samodzielnego funkcjonowania, nawiązywania bliskich relacji w związkach czy macierzyństwie. Dla badanej K-2 natomiast, tzw. stopień niepełnosprawności intelektualnej, związany z poziomem rozwoju funkcji poznawczych, na który pozostałe badane nie zwracały szczególnej uwagi, ma istotne znaczenie. W przypadku tej respondentki dostrzega się zróżnicowanie wewnątrz grupy kobiet z niepełnosprawnością intelektualną na te z „lekką niepełnosprawnością” potrzebujące niewielkiego wsparcia, które funkcjonują „jak w normie” i którym nie odmawia się prawa bycia kobietą. Ich stygmat nie jest widoczny, są więc traktowane jak reszta osób płci żeńskiej w społeczeństwie, mogą pełnić typowe role kobiece, również te związane z opieką nad dzieckiem choć konieczne może być wsparcie w postaci asystentury. Zdaniem tej respondentki im poważniejsze są ograniczenia wynikające z poziomu sprawności intelektualnej, tym bardziej stygmat danej kobiety staje się widoczny i tym bardziej są ograniczane jej prawa. W takich sytuacjach kobiecość jest odbierana na rzecz roli

wiecznej „Marysi, Kasiuni i Kasiuni”. Sama badana K-2 podziela takie poglądy i głębszy stopień niepełnosprawności intelektualnej wiąże z brakiem możliwości pełnienia roli partnerskiej i rodzicielskiej ze względu na poważne trudności w funkcjonowaniu oraz na liczne współwystępujące zaburzenia. Równocześnie sprzeciwia się przymusowej antykoncepcji i uznaje, że niezależnie od poziomu sprawności kobiety należy informować o przyjmowanych lekach w dostępny dla nich sposób.

## Podsumowanie

Rekonstrukcja narracji badanych nauczycielek ujawniła, że postrzeganie kobiet z niepełnosprawnością intelektualną lokuje się na pozycjach kobiecości zmarginalizowanej, przy czym można zauważyć zbieżność subiektywnych znaczeń niepełnosprawności intelektualnej ze zjawiskiem społecznego stygmatu. Kobiecość kobiet z niepełnosprawnością intelektualną była przede wszystkim określana jako niewidzialna. Brak ich obecności w sferze publicznej wynika w dużej mierze z narzucanych im społecznie ograniczeń, które pozbawiają je szans funkcjonowania jako osoby dorosłe, przez co automatycznie uznaje się je za niezdolne do pełnienia ról społecznych i płciowych związanych z kobietami. W przedstawionych w artykule badaniach daje się także dostrzec opisane przez A. Kumaniecką-Wiśniewską (2006: 85) konsekwencje infantyilizującego otoczenia, które odbiera sprawczość i możliwości samodzielnego podejmowania decyzji w wielu kwestiach. To sprawia, że proces identyfikacji płciowej jest zaburzony, a seksualność staje się zakazana. W konsekwencji kobiety z niepełnosprawnością intelektualną nie mają szansy na osiągnięcie samodzielności i niezależności, które są cechami współcześnie przypisywanymi kobietom. Odbiera się im również atrakcyjność będącą istotnym aspektem kobiecości, a także ważnym składnikiem życia seksualnego. Kobiecość, a tym samym dorosłość i seksualność są blokowane przez stereotypy i nie działający publiczny system wsparcia, który skazuje kobiety z niepełnosprawnością intelektualną na życie na marginesie, bez możliwości pełnego rozwoju oraz obecności w sferze publicznej.

Ze względu na przyjęcie w badaniach perspektywy konstruktywistyczno-interpretatywnej i fenomenologicznej warto zauważyć, że istotne znaczenie ma również geopolityczny kontekst badań i aktualna sytuacja w Polsce, w czasie której były konstruowane przedstawione narracje. Nie można analizować kwestii kobiecości, seksualności i dorosłości kobiet z niepełnosprawnością intelektualną w oderwaniu od sytuacji politycznej, norm społecznych i prawnych regulujących życie zarówno grupy badanych kobiet (nauczycielek i terapeutek), jak i kobiet z niepełnosprawnością, do których odnosiły się tworzone przez nie narracje. Brak

akceptacji i wykluczanie kobiet z niepełnosprawnościami oraz brak wiedzy na temat wspierania ich dorosłości wraz z bardzo ograniczonymi i słabo funkcjonującymi rozwiązaniami systemowymi sprawia, że potrzeby tej grupy nie są dostrzegane, a prawa zawarte w Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych ONZ (2006) nie są realizowane. Ponadto nawet tzw. specjaliści, czyli osoby, które zawodowo zajmują się wspieraniem tej grupy społecznej nadal nie potrafią w swoich indywidualnych konstrukcjach na temat niepełnosprawności wyjść poza tradycyjne, stereotypowe i marginalizujące znaczenia niepełnosprawności intelektualnej i przekroczyć granic wyznaczonych społeczno-kulturową normą.

## Bibliografia

- Adamiak M. (2017), *Konsterująca realność. Problem związany z pojęciami kobiecości w kontekście odwołania do doświadczenia*, Ethos 30, 1: 123–139.
- Angrosino M. (2012), *Badania etnograficzne i obserwacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Barker C. (2005), *Studia kulturowe – teoria i praktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Butler, J. (2008), *Utwikłani w płęć. Feminizm i polityka tożsamości*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Chodkowska M (1993), *Kobieta niepełnosprawna. Socjopedagogiczne problemy postaw*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Creswell J.W. (2013), *Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Ćwirynkało K. (2018), *Kobiecość z perspektywy kobiet z niepełnosprawnością intelektualną, Niepełnosprawność – Dyskursy Pedagogiki Specjalnej*, 32: 293–303.
- Gibbs G. (2015), *Analizowanie danych jakościowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Grütz M. (2007), *Trzy historie o miłości rehabilitujące. Partnerstwo, małżeństwo i rodzicielstwo w życiu niepełnosprawnych intelektualnie mieszkańców domu pomocy społecznej [w:] Osoba z niepełnosprawności w systemie rehabilitacji, edukacji i wsparcia społecznego*, red. Cz. Kosakowski, A. Krause, A. Żyta, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn.
- Imielski W., Witkowska M. (2018), *Spoleczna percepcja kobiety z niepełnosprawnością - w poszukiwaniu kobiecej tożsamości*, *Ogrody Nauk i Sztuki*, 8: 285–294.
- Jurgiel-Aleksander A. (2016), *Fenomenografia i jej poznawcze konsekwencje w świetle projektu na temat doświadczeń edukacyjnych dorosłych. Refleksja badacza*, *Rocznik Andragogiczny*, 23: 267–282.
- Kasprzak T. (2019), *Feministyczne studia nad niepełnosprawnością wobec postaw dyskryminujących kobiet z niepełnosprawnością*, *Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej*, 24: 133–147.
- Kopciewicz L. (2009), *Fenomenografia jako metoda badań kultury w jej codziennym wymiarze*, *Pedagogika Kultury*, 5: 105–116.

- Kopciwicz L. (2005), *Kobiecość, męskość i przemoc symboliczna. Polsko-francuskie studium porównawcze*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Kumaniecka-Wiśniewska A. (2006), *Kim jestem? Tożsamość kobiet upośledzonych umysłowo*, Żak, Warszawa.
- Kvale S. (2021), *Prowadzenie wywiadów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Maciejewska-Mroczek E., Radkowska-Walkowicz M. Reimann M. (2019), *Zespół Turnera. Głosy i doświadczenia*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Marszałek L. (2008), *Kulturowe uwarunkowania roli kobiety we współczesnym społeczeństwie*, *Seminare. Poszukiwania Naukowe*, 25: 267–279.
- Melosik Z. (2010), *Tożsamość, ciało i władza w kulturze instant*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Mroz J. (2013), *Fenomenografia jako metoda badania treści świadomościowych*, *Pedagogika Szkoły Wyższej*, 1: 33–43.
- Nowak-Lipińska K. (2002), *Kobiecość, męskość w narracji osób niepełnosprawnych* [w:] *Pedagogika specjalna szansą na realizację potrzeb osób niepełnosprawnych*, red. W. Dykcik, Cz. Kosakowski, J. Kuczyńska-Kwapisz, APS, UWM, UAM, Olsztyn–Poznań–Warszawa.
- Ploch L., Żuraw H. (2019), *Styl życia kobiet z niepełnosprawnością intelektualną*, PWN, Siedlce.
- Rzeźnicka-Krupa J. (2019), *Spoleczne ontologie niepełnosprawności*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Solnit R. (2017), *Mężczyźni objaśniają mi świat, Charakter*, Kraków.
- Szarota M. (2019), *Niepełnosprawność, aktywizm i feminizm, czyli (feministyczne) studia o niepełnosprawności w pigułce* [w:] *Zespół Turnera: głosy i doświadczenia*, red. E. Maciejewska-Mroczek, M. Radkowska-Walkowicz, M. Reimann, Oficyna Naukowa, Warszawa, 198–221.
- Wołowicz-Ruszkowska A. (2013), *Zanikanie? Trajektorie życia kobiet z niepełnosprawnością*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa.
- Wołowicz A. (2021), *Paradygmat zignorowany. Macierzyństwo kobiet z niepełnosprawnością intelektualną*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Wysocka A. (2020), *Kobiecość kreowana. Spoleczne standardy atrakcyjności z perspektywy kobiet z niepełnosprawnością intelektualną*, *Przegląd Pedagogiczny*, 2: 316–329.

#### Publikacje internetowe

- Kociejko M., *Maksimum nadzoru, minimum wsparcia. Tak łamie się prawa reprodukcyjne kobiet z niepełnosprawnościami*, <https://oko.press/maksimum-nadzoru-minimum-wsparcia-tak-lamie-sie-prawa-reprodukcyjne-kobiet-zniepelnosprawnościami> (dostęp: 9.04.2021).